

2 lat. Ograniczenia te przewidziane nie mają zastosowania, gdy oskarżony ukrywa się, uporczywie nie stawia się na wezwania lub w inny bezprawny sposób utrudnia postępowanie albo nie można ustalić jego tożsamości. Ograniczenie to nie ma również zastosowania, gdy zachodzi wysokie prawdopodobieństwo orzeczenia środka zabezpieczającego polegającego na umieszczeniu sprawcy w zakładzie zamkniętym.

## 8. Wnioski końcowe

Przeprowadzona analiza instytucji procesowo karnej w postaci tymczasowego aresztowania przez pryzmat dwóch zasadniczych wartości tj. sprawiedliwości i praworządności wyzwała ostateczny wniosek, że prawidłowe zastosowanie tej instytucji jest wynikiem zrealizowania wartości praworządności. O tyle zrealizowanie wartości sprawiedliwości w postępowaniu karnym jest finalnym jego akcentem, to już realizacja wartości praworządności jest immanentnym elementem postępowania karnego. Nie można uznać przecież, że zastosowanie wobec osoby tymczasowego aresztowania jest sprawiedliwe. Natomiast zastosowanie tymczasowego aresztowania w duchu spełnienia wszelkich przesłanek jego stosowania uznać trzeba za praworządne działanie legitymowanego do tego organu.

### An axiological look at institutions of temporary detention in criminal proceedings

In the literature of the subject, the institution of temporary detention is analyzed frequently and in detail. Nevertheless, these analyzes focus on strictly criminal procedural issues such as interpreting the grounds for detention, limiting its application, or on the general issue of preventive measures to which the temporary detention obviously belongs. Provisional detention can also be analyzed from the axiological point of view, which means that one can study the institution through the prism of generally known values associated with the juridical area. It may be interesting to analyze the temporary arrest from the point of view of axiological positions, which are determined by research determinants, not directly from criminal proceedings, which is infrequent in literature where the dogmatic-legal analysis is more prevalent.

Kalina Maj\*

## ANALIZA „SPRAWIEDLIWOŚCI”

### 1. Ponadczasowa wartość

Od tysięcy lat zdefiniowanie pojęcia „sprawiedliwości” było kluczowym celem badań w dziedzinie filozofii, etyki, prawa, psychologii, ekonomii. Uwidaczniało się w polityce, socjologii i religii. Pierwszych odniesień do tego pojęcia doszukiwać możemy się już u Platona w dziele zatytułowanym „Państwo”. W którym to poszukując idealnego wzorca państwa i sprawiedliwości, postawił kluczowe dla niniejszych rozważań pytanie: „Czym jest sprawiedliwość?”. W jego rozważaniach chodzi przede wszystkim o to, jaki powinien być „człowiek lepszy” (dla Platona człowiek pierwszej kategorii – człowiek mądry) i jak powinien wyglądać „porządny” ustrój państwowy. W swoich dociekaniach zadaje pytania: co właściwie byłoby słuszne, sprawiedliwe, wskazane, dobre zarówno w postawie duchowej człowieka jak i w ustroju państwa? Jak też czy w ogóle takie zachowanie ma sens? Czy sprawiedliwość się opłaca, czy nie opłaca się zupełnie?<sup>1</sup>. Platońska sprawiedliwość, sprawiedliwy człowiek czy takie też państwo to pojęcia, które nie są tożsame z dzisiejszym potocznym ich rozumieniem. Dla myśliciela antyczny „człowiek sprawiedliwy” to dla obecnych standardów człowiek zwyczajnie przyzwoity, taki,

\* Mgr Kalina Maj – magister prawa Uniwersytetu Marie Skłodowskiej-Curie w Lublinie; magister Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Obrony Narodowej; pracownik dydaktyczny Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu; pracownik korpusu służby cywilnej.

<sup>1</sup> Platon, *Państwo*, przekład W. Witwicki, Kęty 2003, s. 5.

jak być powinien, porządny i taki, jak się należy, w sensie moralnym – człowiek wzorowy. W takim przełożeniu „sprawiedliwość” to właściwy i należyty porządek, stan poprawny czy ład. W teorii Platona człowiek jest sprawiedliwy, a więc taki jak się należy dopiero wtedy, gdy każda z trzech części jego duszy robi to co do niej należy i jest w harmonii z pozostałymi. Występuje wówczas, gdy rozum rządzi i decyduje, temperament rozumowi pomaga, a pożądaniam słuchają rozumu. Identyczną analogię jak pomiędzy częściami duszy ludzkiej Platon widzi w państwie. Upatruje w różnych formach ustroju państwa analogiczne odpowiedniki do różnych typów charakterów ludzkich. Próbuje także zgodnie z tą teorią, stworzyć państwo idealne i określić idealny typ duszy ludzkiej, idealny, a więc sprawiedliwy<sup>2</sup>.

Platoński opis sprawiedliwości to opis państwowości widzianej jego oczami, wykorzystany następnie do opisu sprawiedliwości jednostki. Sprawiedliwa jednostka wzorowana jest na sprawiedliwym *polis*. Sprawiedliwość ludzka definiowana jest w sposób w jaki trzy części duszy (rozumna, pożądliva i popędliwa) spełniają wskazane wyżej funkcje<sup>3</sup>.

Platon z każdej ze wskazanych części wywiódł odpowiednią cnotę: z części rozumnej cnotę mądrości, z impulsywnej cnotę męstwa, a z pożądlivej cnotę rozsądku. Elementy wszystkich trzech łączyć i spajać miała sprawiedliwość. Człowiek sprawiedliwy to taki, którego dusza za sprawą sprawiedliwości zachowuje równowagę<sup>4</sup>.

Inną, bardzo często przytaczaną definicją pojęcia „sprawiedliwości” jest ta zawarta w dziele wybitnego myśliciela – filozofa, jednego z najślawniejszych filozofów starożytnej Grecji – Arystotelesa w dziele pt. „Etyka Nikomachejska”. To właśnie jego koncepcja jest jedną z najczęściej przywoływanych definicji tego pojęcia. Jak pisał: „*Sprawiedliwość – to trwała dyspozycyjność ludzi, dzięki której zdolni są dokonywać czynów sprawiedliwych, postępują sprawiedliwie i pragną tego co sprawiedliwe. niesprawiedliwy jest żądny posiadania. Jest nim ten, kto wykracza przeciw prawu i słuszności (równości). Sprawiedliwy przestrzega prawa bo ono jest słuszne. To, co ustanowione przez ustawodawców jest zgodne z prawem. Sprawiedliwe jest to, co w państwie jest źródłem szczęścia. Sprawiedliwość jest pojęciem identycznym z doskonałością etyczną*”<sup>5</sup>.

Filozof ujął to zagadnienie w znaczeniu szerokim, uznając sprawiedliwość za cnotę, charakteryzującą człowieka sprawiedliwego. W znaczeniu wąskim sprawiedliwość skrywała się pod pojęciem równości. W swoich rozważaniach Arystoteles podzielił wskazaną „równość” na prostą i proporcjonalną, które stanowiły podstawy do późniejszego wyodrębnienia sprawiedliwości wyrównawczej (*iustitia commutativa*), polegającej na fakcie iż „prawo wszystkie osoby traktuje jednakowo, wszystko

*jedno czy jest to dobra, czy zła osoba*”<sup>6</sup>. Odnoszącej się do prywatnych interesów międzyludzkich oraz sprawiedliwość rozdzielczą (*iustitia distributiva*) w myśl, której: „*równość zachodzi między dwoma stronami. Równe jest to, co sprawiedliwe. Sprawiedliwość jest czymś proporcjonalnym. To, co wykracza poza proporcję jest niesprawiedliwością, bo jeden jest za wielki drugi za mały (czyn). Kto postępuje niesprawiedliwie ma zbyt wiele, pokrzywdzony ma za mało tego, co dobre*”, bardzo obrazowo nawiązującej do regulacji podziału dóbr między członków danej społeczności. Arystotelesowska koncepcja sprawiedliwości sprowadza się w zasadzie do odpowiednio równego traktowania takich samych sytuacji oraz uznania, że prawo i sprawiedliwość to jedno, a to, co zgodne z przepisami prawa, należy uznać za sprawiedliwe<sup>7</sup>.

Wpływy koncepcji Arystotelesa zauważyć można u Świętego Tomasza z Akwinu, który przejął od niego koncepcję form państwa, wyróżniając ustroje dobre i złe. Ustrój dobry i sprawiedliwy to taki, w którym wolni ludzie kierowani są przez panującego władcę w kierunku osiągnięcia wspólnego dobra. Zły zaś to taki, w którym nie dąży się do osiągnięcia dobra wspólnego. Jego zdaniem władza sprawiedliwa jest skuteczniejsza im bardziej jest jednolita, odwrotnie jest w przypadku władzy niesprawiedliwej. Święty Tomasz z Akwinu wyróżnił także trzy typy sprawiedliwości: zmienną, charakteryzującą stosunki pomiędzy jednostkami, rozdzielczą, będącą zespołem praw i obowiązków pomiędzy społecznością a jednostką oraz sprawiedliwość prawną – *legalis* wyrażającą się w stosunkach jednostki do zbiorowości. Nauka o sprawiedliwości św. Tomasza w znacznym stopniu pokrywała się z poglądami Arystotelesa. Definiowana przez niego sprawiedliwość jest regulatorem stosunków międzyludzkich. Istotą jego nauki jest równość podmiotów<sup>8</sup>.

Rozważając temat sprawiedliwości, przenosząc się do czasów bardziej współczesnych nie sposób jest nie wspomnieć, o nie kwestionowanym bestsellerze na skalę światową, jakim była publikacja amerykańskiego autora J. Rawlsa pt. „Teoria sprawiedliwości”. Najgłośniejsza debata wokół kwestii „sprawiedliwości”, która toczyła się pod koniec XX wieku, związana była z tezami postawionymi we wspomnianej publikacji. Uzupełniana rozważaniami zawartymi w jednej z ostatnich prac Rawlsa pod tytułem „Liberalizm polityczny”. Autor ten mocno nawiązuje w swoich dziełach do kantowskiego sposobu pojmowania etyki opartej w największej mierze na rozumie. Odwołując się do tradycji umowy społecznej wzorowanej na Locke, Rousseau i Kancie, zadaje pytanie: czy przyjmując możliwie mało założeń, da się wywieść zasady normujące funkcjonowanie podstawowej struktury społecznej?<sup>9</sup> tak, aby były one zgodne z przeświadczeniem bezstronności i uczciwości,

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> Szerzej zob. Tomasz Kuniński, *Dobry człowiek a dobry obywatel w ujęciu Polityki Arystotelesa*, „Diametros” 2007, nr 12, s. 60-75.

<sup>8</sup> L. Dubel, *Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku*, op.cit., s. 104-106.

<sup>9</sup> Przez podstawową strukturę społeczną Rawls rozumie: główne instytucje polityczne, społeczne i ekonomiczne społeczeństwa, szerzej w J. Rawls, *Liberalizm Polityczny*, przełożył A. Romaniuk Biblioteka Współczesnych Filozofów, Warszawa 1994, s. 42.

<sup>2</sup> Platon, op.cit., 6-7.

<sup>3</sup> M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie Prawo Prywatne, Zarys wykładu*, Kraków 2005, s. 21-22.

<sup>4</sup> L. Dubel, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, LexisNexis Warszawa 2005, s. 58.

<sup>5</sup> Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, Warszawa 1956, księga V s. 155-160.

które każe *fairness* i dało się dostrzec w nich rdzeń sprawiedliwości<sup>10</sup>. Koncepcja sprawiedliwości opiera się na dwóch zasadach. Pierwsza głosi iż: „Każda osoba winna mieć równe prawo do jak najszerzego systemu równych, podstawowych wolności, dającego się pogodzić z podobnym systemem wolności dla wszystkich. Reguła priorytetu zaś opisuje, że „zasady sprawiedliwości mają być uporządkowane linearnie, a zatem wolność można ograniczać jedynie ze względu na wolność”. Wyróżnia dwa przypadki ograniczające: „mniejszy zakres wolności musi umacniać cały system wolności, którą cieszą się wszyscy, oraz wolność mniej niż równa musi być do przyjęcia dla tych obywateli, którzy mają mniej wolności”<sup>11</sup>. Druga zasada to ta, która mówi że: „Nierówności społeczne i ekonomiczne mają być tak ułożone, aby były z największą korzyścią dla najbardziej upośledzonych, pozostając w zgodzie z zasadą sprawiedliwego oszczędzania i jednocześnie, aby były związane z dostępnością urzędów i stanowisk dla wszystkich, w warunkach autentycznej równości szans. Druga reguła priorytetu głosi prymat priorytetu sprawiedliwości wobec efektywności i dobrobytu”<sup>12</sup>.

Jak można zauważyć zdaniem Rawlsa ideą sprawiedliwości rządzą dwie zasady. Autor zakłada, że należy zaakceptować po pierwsze prawo do jak największej wolności, ale niekolidującej z wolnością innych, po drugie prawo do sprawiedliwego traktowania, które polegać ma na tym, że nierówności można zaakceptować tylko w takim zakresie, w jakim przyczyniają się do poprawy sytuacji najmniej uprzywilejowanych a ponadto – istnienie autentycznej równości szans w dostępie do urzędów, stanowisk i pozycji. Ustalenie takich zasad jest w jego ocenie fundamentem pod budowę sprawiedliwego społeczeństwa<sup>13</sup>.

Następnie Rawls syntezuje stawiane przez siebie tezy w jedną zasadę podsumowującą polegającą na tym, iż „wszelkie pierwotne dobra społeczne – wolność i szanse, dochód i bogactwo, a także to, co stanowi podstawy własnej wartości – mają być rozdzielane równo, chyba, że nierówna dystrybucja, któregokolwiek z dóbr bądź wszystkich jest z korzyścią dla najmniej uprzywilejowanych”<sup>14</sup>.

Rzeczowa teoria, jest także częścią teorii racjonalnego wyboru, ponieważ jest elementem reguł dystrybucji dóbr, stanowiącą podstawę nauk ekonomicznych, stosunków gospodarczych i innych zależności finansowo-społecznych. Co istotne, zdaniem Rawlsa pogwałcenie wolności mniej uprzywilejowanych nie może być usprawiedliwione przez zwiększenie dobra stanowiącego udział ogółu<sup>15</sup>. Rawls doktrynę sprawiedliwości społecznej upatruje w bezstronności oraz kontynuuje w innych swoich pracach. Uważając, że zaproponowane wnioski nie są ostateczne.

<sup>10</sup> J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, przełożyli, M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, Biblioteka Współczesnych Filozofów, Warszawa 1994, s. 23.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 344.

<sup>12</sup> J. Rawls, op. cit., s. 416.

<sup>13</sup> L. Dubel, op. cit., s. 462.

<sup>14</sup> J. Rawls, op. cit., s. 416.

<sup>15</sup> *Słownik filozofii*, red. A. Aduszkiewicz, Warszawa 2004, s. 431.

Jego zdaniem doktryna sprawiedliwości społecznej, potrzebuje ciągłej rewizji oraz szukania nowych rozwiązań, dzięki którym będzie aktualna.

Zauważyć można pewną prawidłowość, iż od najdawniejszych czasów aż po obecne pojęcie sprawiedliwości traktowane jest jako miara – kryterium oceny innych wartości, najwyższym wzorcem moralnym, jest także podstawową zasadą życia społecznego, działającą jednostki oraz grupy, miarą ludzkich ocen<sup>16</sup>. Obecnie trochę mimowolnie sprawiedliwość pojawia się w naszym codziennym życiu, nierzadko jako jej antonim. Nie da się ominąć w żaden sposób wieloznaczności tego pojęcia, chociaż obecnie pojęcie to używane jest raczej potocznie. Analiza znaczeniowa „sprawiedliwości” – z gr. *iustitia*, wskazuje, iż dawniej słowo to miało znacznie szersze niż aktualnie. Dawne znaczenie odnosiło się do wszelkiego rodzaju zachowania, norm zgodnych z prawem – *ius*, także z prawem Bożym i moralnym<sup>17</sup>.

Debatując nad zagadnieniem sprawiedliwości, nie można zapomnieć o jej biblijnym znaczeniu, ponieważ idea sprawiedliwości zakorzeniona jest najmocniej właśnie w Biblii. Tekst zarówno Starego i Nowego Testamentu na wskroś przesiąknięty jest „sprawiedliwością” i jej określnikami oraz odwołaniami do niej. Na określenie przedmiotowego pojęcia „sprawiedliwość” w tekście Starego Testamentu spotykać można dwa terminy: *tsedaqah* i *tsedeq* (język semicki). Przymiotnik *tsaddiq* – „sprawiedliwy” oznaczał tego, który żył według zasad *tsedaqah*, czyli kierował się prawością zarówno w życiu religijnym jak i społecznym. Tłumaczenie rzeczownika *tsedaqah* w Starym Testamencie może sugerować, że oznacza on tyle co „norma”. Jahwe jest sprawiedliwy – *tsaddiq*, ponieważ zawsze postępuje według zasad sprawiedliwości – *tsedaqah*. Z jednej strony zaobserwować można pewien porządek jurydyczny: sędzia czyni zadość sprawiedliwości, sprawiając zarazem, że przywrócony zostaje szacunek dla zwyczaju lub prawa. Biblijna sprawiedliwość może polegać na tym, że oddaje się każdemu to, co mu się należy, w taki sposób, aby zachowana była równość przy wszelkich podziałach. Z drugiej strony, gdy chodzi o relacje pomiędzy człowiekiem a Bogiem, terminologia sprawiedliwości daje się zastosować w stopniu bardzo ograniczonym. Powszechnie w wierze chrześcijańskiej przyjęło się uważać Boga za sędziego sprawiedliwego, a sąd ostateczny za konfrontację Boga z człowiekiem, co uwidacznia się także w psalmach: „Osądź mnie, Panie, Boże mój, w Twej sprawiedliwości; niech się nie cieszą oni nade mną” (Księga Psalmów 35:24); „Boś Ty przeprowadził mój sąd i wyrok, zasiadając na tronie – Sędzio sprawiedliwy” (Księga Psalmów 9:5). Religijne użycie terminów, wyrażających ideę sprawiedliwości – *tsdq*, jest bardzo zawężone w porównaniu z językiem Biblii. Z reguły tłumaczy się je jako „sprawiedliwy”, „sprawiedliwość”, „usprawiedliwić”, „usprawiedliwienie”. W języku Biblii znaczenie *tsdq* jest o wiele szersze i staje się bliskie wielu innym terminom *mispat*

<sup>16</sup> J. Karp, *Sprawiedliwość społeczna. Szkice ze współczesnej teorii konstytucjonalizmu i praktyki polskiego prawa ustrojowego*, Kraków 2004, s. 32.

<sup>17</sup> Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, Warszawa 1956, księga V, s. 161.

– „sąd”, „prawo”, *tob* – „dobroć”, *emet* – „wierność”, *tamim* – „doskonałość”, a nawet *hokmah* – „mądrość” czy *hesed* – „miłosierdzie”. Dążenie do doskonałości człowieka zawsze jest jedynie odzwierciedleniem najwyższej mądrości Boga, z jaką kieruje On całym wszechświatem i jaka towarzyszy Jego trosce o stworzenia. Sprawiedliwość Boża, w ujęciu biblijnym sprowadza się ostatecznie do miłosierdzia Bożego i oznacza pewien przymiot Boga, albo konkretne dary Boże, które są wyrazem Jego dobroci względem ludzi<sup>18</sup>.

Omawiając terminologię dotyczącą sprawiedliwości, z całą pewnością przyznać można, że nie jest to pojęcie ani proste ani jednoznaczne. Wrażenie jego dużej różnorodności znaczeniowej spotęgowane jest przez skłonność współczesnych ludzi, aby pojęcia takie jak: sprawiedliwość, doskonałość czy łaskawość ujmować w sposób idealny, czysto obiektywny, a często nawet abstrakcyjny, zawężając tym samym ich znaczenie<sup>19</sup>.

Zauważyć można, iż Pismo Święte, nadaje sprawiedliwości określony krąg znaczeniowy, ujmując sprawiedliwość jako główny atrybut Boga, będącego połączeniem sprawiedliwości karzącej oraz miłosierdzia, sprawiedliwość rozumianej jako wewnętrzna doskonałość, dobroć i prawość, sprawiedliwość jako przymiot bezstronnych sędziów i cnotę władców, ale także a może przede wszystkim jako inspiracja całego życia ludzkiego i fundament cnot kardynalnych<sup>20</sup>.

Analiza logiczna pojęcia „sprawiedliwości” jest wyjątkowo trudna, ponieważ jak już zostało wcześniej wspomniane jest to pojęcie wieloznaczne, ale także nieostre na tyle, że jego granice się rozmywają. Sytuacja ta jest dodatkowo wzmacniana przez podejmowanie prób konkretyzacji tej definicji, ponieważ każda formuła zawiera inny zestaw wartości ją określających<sup>21</sup>.

## 2. Sposoby traktowania sprawiedliwości

W sposób oczywisty omawiana definicja łączy się i od zawsze łączyła z zagadnieniem „prawa” jego stanowieniem i stosowaniem<sup>22</sup>. M. Szyszkowska zakłada, iż każde prawo pozytywne jest próbą zbliżenia się do prawa sprawiedliwego. Natomiast prawo natury ma znaczenie jako wyznacznik kierunku rozwoju prawodawstwa, przy czym jest ono jedynie zarysem ustaw, które powinny obowiązywać, aby sprawiedliwość została spełniona. Prawo natury, w takiej formie, charakteryzuje się zmienną treścią w poszczególnych państwach i ulega przemianom

<sup>18</sup> Ks. A. Jaśko, *Sprawiedliwość w Starym Testamencie*, Wyższe Seminarium Duchowne w Elku, s. 161-162.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> S. Kowalczyk, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Lublin 1998, s. 29.

<sup>21</sup> E. Kornaś, *Sprawiedliwość międzynarodowa*, Kraków 1979, s. 20.

<sup>22</sup> A. Andrzejuk, *Prawda o dobru. Problem filozoficznych podstaw etyki tomistycznej*, Warszawa 2000, s. 202.

z biegiem czasu. Jedyną niezmienną formą „prawa” jest „powinność”, która musi być uzupełniana konkretną treścią<sup>23</sup>. Określenie „prawo” – „*ius*” od wieków łączy się z łacińskim *iustitia* czyli „sprawiedliwość”. W zakresie regulacji prawnej, sprawiedliwość realizowana jest poprzez prawo, jednak nie każde prawo jest wyrazem sprawiedliwości. Jedynie prawo dobre, kierujące się wartościami etycznymi i moralnymi jest w stanie sprostać sprawiedliwości<sup>24</sup>.

Z powyższego definiowania „prawnej” sprawiedliwości, wynika jej klasyczna – etyczna definicja, która mówi, że „sprawiedliwość to stała wola oddania każdemu, co mu się należy”<sup>25</sup>. Dokonując analizy tej definicji, wyróżnić można jej dwa elementy. Po pierwsze to, co się komuś od nas należy – czyli uprawnienie oraz stałe pragnienie oddania każdemu tego, do czego ma wskazane uprawnienie. Istotą takiej prawnomoralnej sprawiedliwości jest właśnie owy drugi element, odnoszący się do sfery woli człowieka i od niej uzależniony. W swojej istocie, zatem sprawiedliwość jest moralnością woli. Pierwszy z omawianych elementów wymaga użycia intelektu – ponieważ to on musi ustalić, co się zgodnie z prawdą komuś należy. A zatem sąd na temat treści uprawnienia należy do intelektu. Kolejnym warunkiem jest kompetencja: sędzi ten, który jest do tego sądu uprawniony. W przeciwnym razie jest to sąd samowolny. Trzecim warunkiem jest roztropność sądu, a więc zachowanie określonej miary, nie podejmowanie pochopnych i lekkomyślnych sądów. Grecy uważali, że do sprawiedliwego sądu potrzebujemy specjalnego rodzaju roztropności, którą nazywali *synesis*<sup>26</sup>.

Sprawiedliwość traktowana może być na wiele sposobów także jako „Równość” wobec prawa. Takie ujęcie nasuwa pytanie, czy w takim razie sprawiedliwością jest przyznawanie każdemu według jego potrzeb, czy może według zasług, czy też według pozycji zajmowanej w społeczeństwie. Przez wielu filozofów sprawiedliwość określana jest jako „wartość” jednocząca społeczeństwa, narody pomimo różnicowań kulturowych, religijnych czy narodowościowych. Jest to zagadnienie nie tylko teoretyczne, ale ma ogromny wymiar praktyczny<sup>27</sup>. Zdaniem Ch. Chandy sprawiedliwość określona może być jako „wiązałość społeczna”, dzięki któremu społeczności potrafią mieszkać razem w zgodzie i kompromisie pomiędzy prawami jednostki a obowiązkami wobec innych. Aby uniknąć podziałów skłócających społeczeństwa, powinniśmy budować naszą państwowość na zasadzie sprawiedliwości. W rozumieniu najprostszym sprawiedliwość oznaczać może po prostu „uczciwość”, która w przełożeniu na sytuacje państwa i jednostki oznacza, że państwo nie traktuje swoich obywateli arbitralnie, ale według określonej procedury – prawnicza

<sup>23</sup> M. Szyszkowska, *Granice zwierzeń*, Warszawa 2001, s. 149.

<sup>24</sup> R. Tokarczyk, *Sprawiedliwość jako naczelną wartość prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. XLIV, Sectio G, 1997, s. 138.

<sup>25</sup> S. Orgelbrand, *Encyklopedia powszechna*, Warszawa 1903, s. 29 (*Iustitia est constans et perpetua voluntas ius suum cuique tribuendi*).

<sup>26</sup> A. Andrzejuk, op.cit., s. 202-203.

<sup>27</sup> M. Szyszkowska, *Granice...*, s. 144-146.

strona sprawiedliwości. Ponadto wymieniona uczciwość nie oznacza, że każdemu należy się tyle samo z prostej przyczyny, ponieważ nie każdy potrzebuje tyle samo lub na tyle samo nie zasługuje. Jednak, gdy uczciwość zaczyna polegać na podjęciu twardych decyzji, a nie górnolotnych zasad zawsze oznacza kompromis dwóch „powinności”. Pojmowanie „sprawiedliwości” przez pryzmat „uczciwości” nie odejmuje jej skomplikowania<sup>28</sup>.

Problematyką sprawiedliwości traktowanej jako wartość moralno – społeczna zajmuje się nauka filozofii oraz socjologii moralności i kultury. Wartości moralno – społeczne ukierunkowują poczynania ludzi, w taki sposób, aby z istoty biologicznej przekształciła się w jednostkę społeczną, potrafiącą współpracować i koegzystować z innymi, a także utożsamiała się z potrzebami innych. Wspaniale zagadnienie to ujął L. Kołakowski formułując swoją myśl następująco: „Pojęcie sprawiedliwości społecznej zakłada, że jest taka rzecz jak wspólny los ludzki, w którym każdy z nas uczestniczy, i że sama idea ludzkości ma sens nie tylko jako kategoria zoologiczna, ale również moralna (...)”<sup>29</sup>.

Do podstawowych wartości, które korygują biologiczne zachowanie człowieka i udoskonalają życie społeczne Z. Zaborowski zalicza właśnie sprawiedliwość. Jego zdaniem idee sprawiedliwości i równości wiążą się przede wszystkim z życiem społecznym, a służą realizacji zadań zespołowych. Sprawiedliwość i równość niosą dyrektywy dotyczące regulacji i organizacji współżycia i współpracy ludzi w różnych grupach społecznych. Zdaniem autora sprawiedliwość jest wartością odnoszącą się do warunków społeczno-ekonomicznych jak też jest ona produktem rozwoju historyczno-społecznego. Aby zasady sprawiedliwości i równości stały się dla jednostki regułą postępowania, muszą zostać uznane za własne, co zazwyczaj ma miejsce podczas procesu socjalizacji. Zagadnieniem sprawiedliwości w aspekcie strukturalnym i organizacyjnym zajmuje się socjologia, ekonomia, polityka społeczna oraz nauka o zarządzaniu. Dużym zainteresowaniem zagadnienie to cieszy się wśród psychologów społecznych. Którzy definiują ją poprzez wpływy na konkretne sytuacje m. in.: wpływ na oceny moralne i zachowania społeczne, standardy i kryteria ocen w zakresie sprawiedliwości, wpływ czynników społecznych, konsekwencje psychospołeczne niesprawiedliwości i równości<sup>30</sup>.

Niezwykle ciekawe spojrzenie na zagadnienie „sprawiedliwości” przedstawia M.J. Lerner w swojej publikacji pt. *The Belief in a Just World*<sup>31</sup>. Ten amerykański uczony, profesor psychologii społecznej, tworzy niezwykle przewrotną definicję sprawiedliwego świata, mianowicie zgodnie z jego teorią – hipotezą sprawiedliwego świata, ludzie chcą żyć w świecie sprawiedliwym. Owa chęć jest tak ogromna,

<sup>28</sup> C. Handy, *Wiek paradoksu. W poszukiwaniu sensu przyszłości*, Warszawa 1996, s. 185-186.

<sup>29</sup> L. Kołakowski, *Po co nam pojęcie sprawiedliwości społecznej?, Moje słuszne poglądy na wszystko*, Kraków 2000, s. 216-217.

<sup>30</sup> Z. Zaborowski, *Psychospołeczne problemy sprawiedliwości i równości*, PWN Warszawa 1986, s. 5-7.

<sup>31</sup> M. Lerner, (1980), *The Belief in a Just World*. New York: Plenum Press, Chapter 1.

że nawet w zachowaniach niewłaściwych, nielegalnych, a nawet kryminalnych doszukują się sprawiedliwego wytłumaczenia. Wiara w sprawiedliwość świata jest tak mocna, że staje się motywacją do pracy. Pozwala na odnalezienie sensu w codziennym życiu. W sprawiedliwym świecie ludzie godzą się ze wszystkim co następuje, przyjmując iż każdy dostaje to na co zasługuje na karę lub po prostu na swój los. Kluczową rolę w teorii Lenera odgrywa wskazane „zasługiwanie”, które jest efektem negatywnych cech ludzkich lub popełniania błędów. Pojęcie to odzwierciedla także system norm i reguł społecznych<sup>32</sup>.

Niepełnym byłoby omówienie zagadnienia sprawiedliwości, bez podania zgoła odmiennego podejścia od przytoczonych na jej temat definicji. Takie antagonistyczne podejście do omawianej tematyki prezentują J. Elster oraz H. Peyton Young, jedni z głównych twórców bardzo interesującego nurtu z pogranicza socjologii, ekonomii i filozofii, znanego teorią lokalnej sprawiedliwości (*local justice*). W swojej książce zatytułowanej „Equity: in theory and practice”, Young nie stara się rozstrzygnąć ogólnego pytania o sprawiedliwy system społeczny (tak jak czynili to filozofowie od Platona i Arystotelesa po Rawlsa)<sup>33</sup>. Autor twierdzi, że sprawiedliwość w ogóle nie istnieje. Na poparcie wskazanego twierdzenia wysuwa kilka argumentów. Jego zdaniem sprawiedliwość jest słowem dzięki któremu hipokryci maskują swój interes, nie ma ono zasadniczo żadnego przypisanego znaczenia oraz nie reprezentuje tym samym żadnego bytu. Nawet przyjmując, że sprawiedliwość istnieje, to ma ona charakter wyłącznie subiektywny, a tym samym analiza logiczna tego pojęcie staje się niemożliwa. Kolejnym argumentem Younga jest fakt, iż do dziś nie została ona jednoznacznie zdefiniowana, więc nie istnieje w sensie obiektywnym<sup>34</sup>.

### 3. Istota sprawiedliwości

Sprawiedliwość jest jedną z najstarszych i najbardziej wyrafinowanych kwestii filozofii. W zasadzie we wszystkich stanowiskach do wskazanej problematyki, czy to w dziedzinie prawa, moralności, etyki, ekonomii czy socjologii, punktem wyjścia jest określenie bytu definicji „sprawiedliwości”, a więc czy w ogóle istnieje. Zakładając, że tak, podejmowana jest próba jej zdefiniowania. W zależności od punktu wyjścia definiowanego pojęcia, a więc definiowaniu sprawiedliwości poprzez osobę, konkretne zachowanie, czynność bądź stan rzeczy, poglądy są tak

<sup>32</sup> Z. Zaborowski, op.cit., s. 208-209.

<sup>33</sup> M. Krawczyk, UW, Recenzja książki H. Peytona Younga, *Sprawiedliwy Podział*, przeł. z ang. Jacek Haman, tłum. aneksu Mikołaj Jasiński, Warszawa 2003, s. 111.

<sup>34</sup> H. Peyton Yung, *Sprawiedliwy podział*, Warszawa 2003, s. 9.

zróznicowane, iż nie można uwzględnić jednej miary, można jednak podjąć próbę określenia jej rodzaju<sup>35</sup>.

Powiązania takie zauważyć można, na przykład w pojęciach zawartych w Wielkim Słowniku Frazologicznym PWN, który zawiera cztery schematy połączeń występujących ze słowem sprawiedliwość tj:

1. „oddać komuś, czemuś sprawiedliwość” to przyznać komuś słuszność, ocenić kogoś, coś sprawiedliwie, obiektywnie, przyznać coś bezstronnie;
2. potocznie „po sprawiedliwości” czyli zgodnie z tym, czego wymaga sprawiedliwość; sprawiedliwie, słusznie;
3. „ręka, ramię sprawiedliwości” czyli sprawiedliwość, która dosięga przestępców, oraz władza zajmująca się ściganiem przestępców i wymierzaniem im kar;
4. sprawiedliwość dziejowa a więc prawidłowość w dziejach polegająca na tym, iż po krzywdach następuje rekompensata dla pokrzywdzonych lub kara dla winowajców<sup>36</sup>.

Wielka Encyklopedia Prawa precyzuje to pojęcie na kilka sposobów, po pierwsze jako jedna z czterech najważniejszych i uniwersalnych wartości wymienionych w preambule Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej obok prawdy, dobra i piękna. Konstytucja nie tylko wysoko ceni sprawiedliwość, lecz każe ją urzeczywistniać zarówno w procesie tworzenia jak i stosowania praw, a więc nadaje jej realne desygnaty. Nigdzie jednak nie definiuje tego określenia. Definicja taka nie występuje także w powszechnej doktrynie, jak miało to miejsce np. u Arystotelesa (sprawiedliwość rozdzielcza, wyrównawcza i polityczna). Niezaprzeczalnie sprawiedliwość od najdawniejszych czasów związana jest z zagadnieniem równości i służy jej praktycznej realizacji. Nie traci ona nic na znaczeniu współcześnie, a nawet przeciwnie zyskuje i umacnia wolności i prawa. W odniesieniu do ustanowionego prawa jest ona zalegalizowanym korektorem prawa, odgrywającym doniosłą rolę zwłaszcza w jego wykładni i stosowaniu<sup>37</sup>.

Po przeczytaniu tej słownikowej definicji, która potwierdza fakt, iż żadna powszechnie stosowana definicja pojęcia „sprawiedliwość” nie funkcjonuje, nasunąć się mogą słowa H. Peytona Yunga, mówiące, że sprawiedliwość po prostu nie istnieje. Można zatem przyznać mu rację i na tym zakończyć całe rozważania na jej temat, ale wówczas czuje się pewien niedosyt, można też zaprzeczyć jego twierdzeniu. Patrząc czysto logicznie na wysunięte przez Yunga argumenty przekonujące nas o niebycie sprawiedliwości przyznać należy mu rację, bo ewidentnie jednej obiektywnej definicji „sprawiedliwości” nie ma, to nie można zgodzić się jednak, że w ogóle nie istnieje. Przez wieki definicja ta frapowała uczonych na

<sup>35</sup> M. Maciejewski, *Rozmowa o dziejach idei sprawiedliwości* [w:] *Prawne, historyczne i doktrynalne aspekty sprawiedliwości*, red. P. Sadowski, E. Kozerska, A. Szamański, Lublin 2007 s. 71.

<sup>36</sup> *Wielki Słownik Frazologiczny PWN*, oprac. A. Kłosińska, E. Sobol, A. Stankiewicz, Warszawa 2005, s. 503-504.

<sup>37</sup> *Wielka Encyklopedia Prawa*, Białystok-Warszawa 2000, s. 956-957.

niezliczonych polach nauki i dziedzinach wiedzy. Nie pochylając się nad ich pracami i wynikającymi z nich wnioskami okazalibyśmy się ignorantami.

W mojej ocenie „sprawiedliwość” istnieje najmocniej w umysłach i sumieniach ludzkich. Co za tym idzie, przekłada się na wszelkie działania. Dlatego też tak mocno uwidacznia się w nauce, we wszystkich jej dziedzinach. A ponieważ ludzie w swej istocie są stworzeniami złożonymi i nietuzinkowymi, także sprawiedliwość oceniają według zróżnicowanych kryteriów i różną miarą.

Parafrazując słowa M. Szyszkowskiej<sup>38</sup> powiedzieć można, iż sprawiedliwość to „nie zgoda na rezygnację z własnego Ja”, ale także „nie zgoda na poddawanie się rzeczywistości”. Każdy człowiek posiada swoją sprawiedliwość, którą jest wewnętrzna moralność, która nadaje sens życiu i stanowić dla nas oparcie. Sprawiedliwość jest fundamentem naszej egzystencji.

## The analysis of justice

Defining the notion of “justice” has been a key goal of researches in the fields of philosophy, ethics, law, psychology and many others for thousands of years. The article presents the various definitions of justice, from the historical perspective of the issue to the contemporary understanding of justice. This concept is defined in terms of human morality, just state and fair law. However, the challenge is to define the existence of the definition of “justice”, or whether there is one, what the author presents considering about the essence of justice.

<sup>38</sup> M. Szyszkowska, *Stwarzanie siebie*, Gdańsk 2001, s. 2.